

Burdowicz-Nowicka, Maria

"Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej. Szkice z historii wychowania", Stefan Rudniański, Warszawa 1961 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 6/4, 685-686

1961

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Stefan Rudniański, *Idea wychowania społecznego w dziejach myśli pedagogicznej. Szkice z historii wychowania*. Wyd. 4. „Książka i Wiedza”, Warszawa 1961, s. 182.

Pierwsze wydanie pracy S. Rudniańskiego ukazało się w roku 1938, dwa następne w latach 1948 i 1950. Obecne, czwarte wydanie, jest więc już trzecim wznowieniem powojennym. Fakt ten dostatecznie świadczy o wartości pracy i jej żywej, ciągle aktualnej problematyce.

Idea wychowania społecznego cieszyła się dużym uznaniem już przed wojną, chociaż — ze względu na cenzurę — doczekała się tylko jednej poważniejszej oceny M. Odrzywolskiego w „Ruchu Pedagogicznym”, w której recenzent w sposób bardzo powściągliwy uznał pracę Rudniańskiego za niezwykle postępową.

Stefan Rudniański był nie tylko wybitnym teoretykiem filozofii i pedagogiki, ale także działaczem społeczno-oświatowym, wykładowcą na Uniwersytecie Lwowskim oraz współredaktorem wielu pism. Książka jego jest w swych założeniach na wskroś marksistowska. Autor dostrzega ścieranie się dwóch przeciwstawnych koncepcji wychowania społecznego nie tylko obecnie, ale w całych dziejach myśli pedagogicznej: od starożytności poprzez Odrodzenie, Oświecenie i wiek XIX. Aby zająć jasne stanowisko w walce tych dwóch orientacji pedagogicznych: postępowej i wstecznej — musi on sięgnąć do historii myśli społecznej, opierając się na licznych źródłach, poddając je gruntownej analizie i interpretując zgodnie z zasadami materializmu historycznego. *Idea wychowania społecznego* — jak wskazuje podtytuł — jest zbiorem szkiców z historii wychowania. Nie jest jednak luźnym zbiorem przygodnie napisanych studiów, związanych jedynie wspólnym tytułem. Między opublikowanymi szkicami istnieje mocny związek, któremu daje wyraz autor, uwydatniając łączność między ideami Platona i Rousseau a działaczami Wielkiej Rewolucji Francuskiej, czy też omawiając związek między ideą Fouriera a myślą społeczno-pedagogiczną XVIII w.

Całość poruszanej problematyki wychowania społecznego można zgrupować w trzech zasadniczych częściach. Pierwsza z nich obejmuje dwa szkice: *Idea pedagogiki społecznej u Platona i Arystotelesa* i *J. J. Rousseau jako propagator wychowania społecznego*. W pierwszym szkicu autor przeprowadza analizę idei wychowania społecznego w poglądach myślicieli starożytnych, w drugim — zwraca uwagę na fakt, że Rousseau, mimo powszechnie utartego mniemania, nie był zwolennikiem wychowania indywidualnego, lecz społecznego.

Druga grupa zawiera przede wszystkim obszerną rozprawę *Idee społeczno-pedagogiczne encyklopedystów oraz wybitnych działaczy Wielkiej Rewolucji Francuskiej*, składającą się z kilku pomniejszych szkiców. Przedstawione tu teorie pedagogiczne uszeregowane są według ich twórców, z zaznaczeniem tak rozbieżności, jak i punktów styczności poglądów różnych myślicieli. Autor silnie podkreśla stanowisko społeczno-polityczne uczonych i związane z nim poglądy na wychowanie społeczne. Wśród encyklopedystów omawia Rudniański stanowisko Helwecjusza, Holbacha i Turgota, a wśród działaczy Rewolucji — przedstawicieli Konstytuanty, Mirabeau, Talleyranda, a także żyrodystów (Condorceta) i jakobinów: Robespierre'a, Saint-Étienne'a, Saint-Justa i Lepelletiera. Wiele z tych szkiców stanowi w literaturze pedagogicznej pierwszą analizę na wskroś marksistowską. Do drugiej grupy rozpraw można także zaliczyć następny szkic *Karol Fourier jako myśliciel społeczno-pedagogiczny*.

Trzecia grupa obejmuje dwie rozprawy: *Rodowód ideału wychowawczego angielskiej szkoły średniej* i *Antagoniści elitarystycznego ideału wychowawczego w dziejach angielskiej myśli społeczno-pedagogicznej*. W tej ostatniej wiele miejsca poświęcono postaci i poglądom wszechstronnie wykształconego i uzdolnionego humanisty Tomasza Morusa. Nakreślając ciekawie i barwnie szczegóły bio-

grafii wielkiego humanisty, autor przedstawia jednocześnie genezę *Utopii* w oparciu o wnikliwą analizę życia politycznego, społecznego i religijnego ówczesnej Anglii. W rozprawie tej Rudniański szczególnie mocno podkreśla, że wszelkie postępowe myśli i projekty w dziejach ludzkości nie powstawały przypadkowo z „natchnienia jasnowidzących jednostek, lecz były jak najściślej określone przez warunki czasu i miejsca, w których działali reformatorzy...”, a rzekome «rojenia» i «fantazje» były w istocie odpowiedzią na pewne palące zagadnienia wysunięte na porządek dzienny przez samo życie, ... stanowiły ... próbę zaspokojenia realnych potrzeb życiowych danego środowiska w określonej epoce” (s. 125).

Ta naczelną tezę przebiega z kart całej pracy. Autor przedstawił poglądy wybitnych myślicieli i filozofów, zajmujących się ideą wychowania społecznego w oparciu o aktualne warunki danej epoki, oraz wykazał związek postępowej myśli pedagogicznej uczonych od starożytności aż po wiek XX.

Pracy Rudniańskiego nie można zaliczyć do łatwych. Należy się w nią dobrze wczytać, aby dostrzec wątek myśli autora, jednoczący luźne — zdawać by się mogło na pozór — szkice. Czytelnik odnajduje w niej nową interpretację faktów znanych najczęściej tylko jednostronnie i jednostronnie oświetlanych. Autor, ukazując te fakty oświetla je w sposób umiejętny i wnikliwy i odkrywa to, co było dotąd niedostrzegane lub zgoła pomijane. I to właśnie stanowi główną wartość pracy i jej ciężką aktualność, pomimo ukazujących się ostatnio coraz liczniej prac poświęconych dziejom myśli pedagogicznej.

Książka Rudniańskiego jest syntetycznym przeglądem dziejów idei wychowania społecznego. Ze względu na nakreślenie szerokiej powiązań społecznych, kulturalnych i naukowych może być ona ciekawa i pożyteczna także dla historyka nauki.

Maria Burdowicz-Nowicka

Kazimierz Sawicki, *Pięć wieków geodezji polskiej. Szkice historyczne od XV do XIX wieku*. Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, Warszawa 1960, s. 260.

Geodezja jest dyscypliną mało znaną pośród szerokiego społeczeństwa. Mimo że prace geodezyjne stanowią niezbędny wstęp do wszelkich dalszych prac inżynierskich, nie jest to należycie doceniane.

Geodezja charakteryzuje się jeszcze jedną własnością — jest ona najstarszą dyscypliną techniczną. Pierwszą książką techniczną w Polsce było dzieło Marcina Króla *Geometria praktyczna* z połowy XV w. Literatura geodezyjna stanowi wcale pokazywać ud iał w historii polskiej techniki.

Pierwszeństwo też przypadło geodezji przy opracowywaniu swoich dziejów w Polsce. Oto książka Kazimierza Sawickiego *Pięć wieków geodezji polskiej* jest pierwszym dziełem, przedstawiającym historię pewnej dyscypliny technicznej w naszym kraju. Autor — szperacz, miłośnik i dużej miary znawca historii swej dyscypliny — jeszcze w latach ubiegłych ogłosił szereg przyczynków z historii geodezji. Wydana w 1960 r. książka stanowi ukoronowanie jego działalności.

Książka nie jest wielka: obejmuje tylko 16 arkuszy. Jak pisze autor: „Są to szkice historyczno-biograficzne, których celem jest podanie informacji o życiu, działalności i dorobku naukowym wybitniejszych postaci z historii geodezji polskiej oraz omówienie ważniejszych pozycji bibliograficznych tej nauki”.

Autor ograniczył więc swoje zadanie do pewnych tylko ram. To stanowi o słabości książki i o jej urokach. O słabości, gdyż wolelibyśmy otrzymać dwa potężne tomy, w których byłyby ukazany pełny obraz rozwoju geodezji polskiej.